

Adam Benedykt Bisping

Tytus Karol Józef Dunin de Skrzynno rotmistrz 8 pułku Ułanów Księcia Józefa Poniatowskiego

Tytus Karol Józef Dunin urodził się w Głębowicach 29 marca 1892 roku jako syn Stanisława Dunina de Skrzynno i Marii z Pruszyńskich. Stanisławowie Duninowie mieli sześcioro dzieci czterech synów i dwie córki, Tytus był najstarszym synem, drugim z kolei dzieckiem. Stanisław Dunin zmarł w 1903 roku, od tego momentu Matka zajęła się wychowaniem dzieci.

Lata dziecięce spędził w majątku rodzinnym w Głębowicach. Naukę zaczął pobierać od guwernantek w domu, potem uczęszczał do c.k. gimnazjum w Wadowicach. Maturę zdał w III gimnazjum imieniem króla Jana Sobieskiego w Krakowie w dniu 19 września 1910 roku. W latach 1910-13 był studentem Uniwersytetu Jagiellońskiego Wydziału Prawa, oraz Wydziału Filozoficznego, Studium Rolniczego.

W dniu 1 września 1913 roku został powołany jako jednoroczny ochotnik (jednoroczna szkoła oficerów rezerwy) do 2 pułku ułanów armii austro-węgierskiej. W sierpniu 1914 w randze kaprała razem z tym pułkiem wyruszył na wojnę. W 1915 roku jako chorąży został ranny pod Międzyrzeczem, przebywał w szpitalu do 30 września 1915 roku. 1 października 1915 roku został awansowany do stopnia podporucznika, był w tym czasie komendantem kadry złożonej z przeszło 500



Tytus Dunin jako jednoroczny ochotnik

spieszonych ułanów. W 1916 roku mianowany porucznikiem i jako dowódca szwadronu został wysłany na front. W lipcu 1916 roku w walkach pod Krzemieńcem dostał się wraz z czterema szwadronami do niewoli rosyjskiej spowodowanej poddaniem się Czechów.

W lutym 1918 roku powrócił do kadry pułku, skąd został wysłany na Ukrainę jako dowódca 7 szwadronu 2 pułku ułanów. W dniach rozkładu armii austro-węgierskiej objął dowództwo trzech szwadronów które przedzierały się do kraju. Na wiadomość, że Ukraińcy rozbrajają transporty wojskowe, w Podwoleńskich podjął decyzję o wzięciu siłą lokomotywy i szczęśliwie przez Szepietówkę, Kowel i Lublin dotarł wraz z transportem do Tarnowa (miejsca stacjonowania 2 pułku ułanów ck, który w międzyczasie przestał istnieć), skąd odwiózł konie do Krakowa dla 8 pułku ułanów.

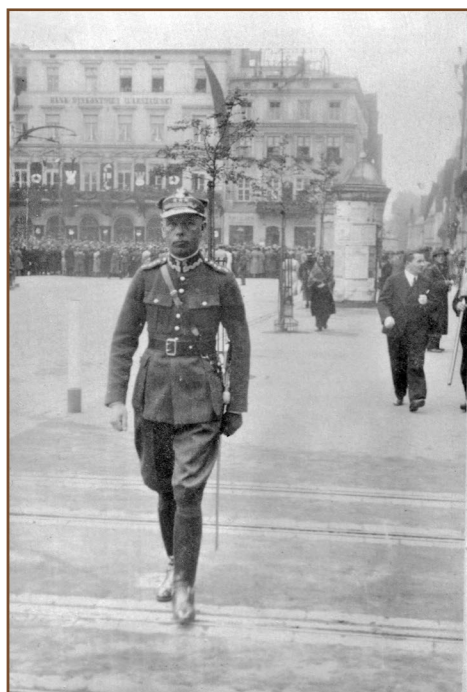
1 listopada 1918 roku został przyjęty do służby wojskowej w 8 pułku ułanów. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. 1 października 1920 roku przeniesiony z 8 do 9 pułku ułanów,

dowódca plutonu w szwadronie zapasowym. W lutym 1921 został bezterminowo urlopowany ze służby czynnej. 8 lutego 1924 został zatwierdzony w stopniu rotmistrza rezerwy ze starszeństwem z dniem 1 czerwca 1919 r. W roku 1926 roku został przeniesiony do kadry rezerwowej oficerów 8 pułku ułanów, później regularnie brał udział w ćwiczeniach wojskowych organizowanych przez pułk.

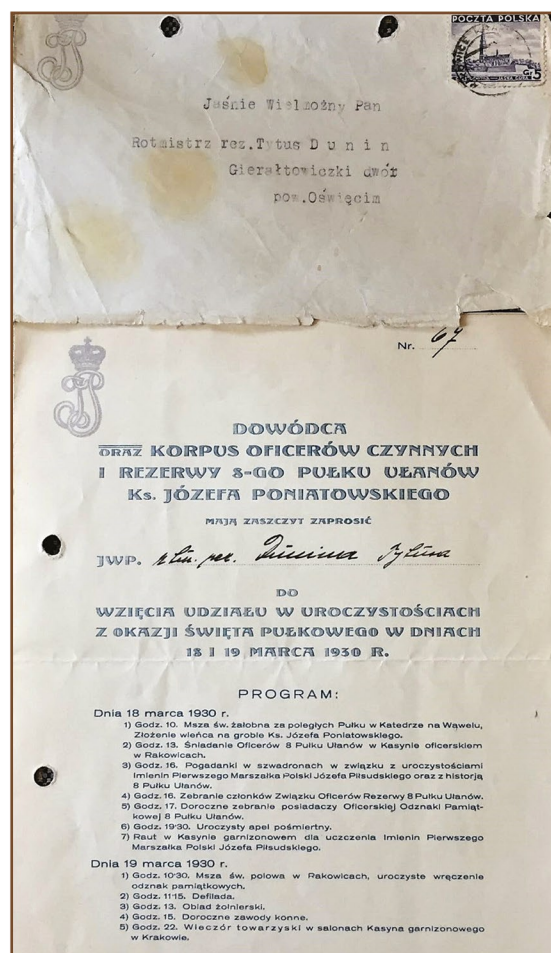
W dniu 26 lutego 1919 roku zawarł związek małżeński z Marią hr. Romer z Chyszowa z Czapel Małych w kościele Kapucynów parafii św. Szczepana w Krakowie. Tutaj dygresja – Maria Romerówna mieszkała wraz ze swoim Ojcem Eustachym Romerem w Czaplach Małych. Eustachy Romer posiadał wiele koni, z który jedną klacz o nazwie Fantazja, była wierzchówką Marii Romerówny. Eustachy hrabia Romer ofiarował w roku 1915 tego konia Legionom. Ten koń, nazwany później Kasztanką, był ulubionym koniem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Tytus Dunin z Marią hr. Romer mieli czworo dzieci: Stanisława Dunina urodzonego w 1919 roku, Teresę Dunin urodzoną w 1921 roku, Marie Elżbietę Dunin urodzoną w 1922 roku, oraz najmłodszego Ludwika Dunina urodzonego w 1924 roku.

Tytus Dunin był właścicielem majątku ziemskiego w Gierałtowickach gmina Wieprz powiat Wadowice. W 1939 roku nie został zmobilizowany i zgodnie z zarządzeniami



Na Rynku Głównym w Krakowie



Zaproszenie na Święto Pułkowe

starostwa w Wadowicach 3 września wyjechał z inwentarzem żywym w kierunku wschodnim. Równocześnie, ubrany w mundur poszukiwał swego macierzystego 8 pułku ułanów. Miał wtedy 47 lat. W dniach 9/10 września 1939 roku przebywał we dworze Państwa Nowickich w miejscowości Trynczę pod Przeworskiem. W dniu 10 rano okazało się, że po drugiej stronie Wisłoka dość duży oddział armii niemieckiej chce przepłynąć się na drugą stronę rzeki. Obecnie w tym czasie we dworze osoby namawiały Tytusa Dunina, aby przebrał się w ubranie cywilne dla uniknięcia niewoli. Odpowiedział im: "Nie byłbym godnym munduru Oficera Polskiego, gdybym w tym momencie go zdjął dla ratowania siebie". We dwóch wraz z podchorążym Konstantym Ostrowskim, również z 8 pułku ułanów, udali się na upatrzone stanowisko pod mostem na Wisłoku zabierając z sobą ciężki karabin maszynowy. Gdy czołgi wjechały na most, otwarli ostrzał ciągły. Po nierównej walce obydwaj zginęli śmiercią bohaterską. Niemcy byli przekonani, że po stronie polskiej znajduje się jakiś większy oddział i byli zdumieni, kiedy okazało się, że tylko dwóch oficerów podjęło z nimi walkę. Kazali ich pochować z honorami wojskowymi w miejscu gdzie zginęli.

Wdowa wraz z trójką dzieci w dniu 15 grudnia 1939 roku przeniosła zwłoki męża i podchorążego Ostrowskiego na miejscowy cmentarz w Trynczę. Grobem tym od zakończenia wojny opiekuje się miejscowa ludność wraz z Wójtem Gminy i miejscowym księdzem proboszczem, a w okolicach 10 września każdego roku odbywa się rekonstrukcja tej bitwy o most na Wisłoku.

W roku 2014 Szwadron Kawalerii Ochotniczej w barwach 8 Pułku Ułanów ks. Józefa Poniatowskiego ufundował obelisk posadowiony na miejscu bitwy oraz umieszczoną na nim tablicę pamiątkową.



Most w Trynczę



Groby w Trynczę wkrótce po ekshumacji



Grób na cmentarzu w Trynczę, stan obecny

Na tablicy widnieje napis: W tym miejscu w dniu 10 września 1939 roku walczyli ułani 8 Pułku Ułanów Księcia Józefa Poniatowskiego z Ośrodka Zapasowego Krakowskiej Brygady Kawalerii w Dębicy. W obronie

mostu na Wisłoku polegli rtm. Tytus Dunin i kpr. pchor. Konstanty Ostrowski.

Wychowane bardzo patriotycznie dzieci Tytusa były zaangażowane w czasie wojny w działalność konspiracyjną, co skutkowało udziałem trójki młodszych potomków w Powstaniu Warszawskim. Niestety dwoje zginęło w trakcie jego trwania – Teresa Dunin pseudonim Baśka odznaczona Krzyżem Walecznych, oraz Ludwik Dunin pseudonim Włast odznaczony także Krzyżem Walecznych. Powstanie przeżyła Maria Elżbieta Dunin pseudonim Eta, też odznaczona Krzyżem Walecznych, późniejsza żona Adama Bispinga. Najstarszy syn, Stanisław Dunin przedostał się do Francji, gdzie wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Dwóch braci Tytusa brało czynny udział w II wojnie światowej. Piotr Jerzy Dunin de Skrzynno był kapitanem lotnictwa w Dywizjonie 309, zginął w Szkocji w roku 1942 podczas lotu ćwiczebnego w katastrofie lotniczej spowodowanej wadą samolotu. Drugi

brat – Józef Stanisław Dunin był kapitanem artylerii, został wzięty do niewoli na froncie francuskim i uwięziony w oflagu II C w Woldenbergu, gdzie przeżył wojnę.

Fascynujący jest krótki opis potyczki pod Trynczę zamieszczony przez Kornela Krzeczunowicza w Ułanach Księcia Józefa, str. 266:

...Jednym z nich (szwadronów pieszych z Ośrodka Zapasowego 8 Pułku) dowodzi nie zmobilizowany rezerwista rtm. Tytus Dunin. Jemu zostaje powierzona obrona mostu na Sanie (błąd – chodzi o rzekę Wisłok) pod Trynczę. Broni go ze swoim oddziałem i 1 c.k.m. (pchor. Ostrowski) dosłownie – do ostatniego naboju. Obaj

padają zakłuci bagnetami. Zostali pochowani z honorami wojskowymi. (Relacja Rodryga Romera, który przeprowadził ekshumację zwłok; rtm. Dunin miał na sobie kurtkę garnizonową z poręcznikami pułku).

Żadne z dostępnych źródeł poza wyżej wymienionym nie potwierdza udziału szwadronu pieszego 8 pułku lub jego części w potyczce przy moście w Trynczę. O żadnym spotkanym oddziale Wojska Polskiego nie



Autor artykułu przy tablicy pamiątkowej

wspominał również woźnica Jan-Baja-Leśniak, któremu Rotmistrz Dunin po rozładowaniu wozu z ckm-em i amunicją kazał jechać końmi do dworu, a kiedy Niemcy przejdą – wracać do Gieraltowiczek (Józef Stanisław Dunin: *Millenium Duninorum*). Jak było naprawdę, możemy się już nigdy nie dowiedzieć. Jedno, co pewne – Tytus Dunin, mimo że nie ma karty mobilizacyjnej, wkłada

garnizonowy mundur rotmistrza 8 Pułku Ułanów Księcia Józefa Poniatowskiego i gdzie szukać swojego pułku, aby walczyć za Ojczyznę, tak jak czynili to jego przodkowie. I ginie w obronie Ojczyzny. Historia godna zapamiętania.

Autor jest wnukiem Tytusa Dunina, synem Marii Elżbiety Bisping, jego córki. Ustępy dotyczące rodziny Tytusa Dunina dokumentują

na przykładzie tej gałęzi udział starych rodów szlacheckich w walkach o wolność Polski, dokumentują również cenę jaką ta rodzina za swoje poświęcenie zapłaciła.

Andrzej Kukawski

Wszystkie załączone w tekście fotografie pochodzą ze zbiorów rodzinnych Autora



Kapliczka w parku w Gieraltowiczach, na jej ścianach widnieją tablice poświęcone poległym członkom Rodziny